

ADAM JACKOWSKI

Nowe technologie i zmiany prawne powodują, że dostawcy systemów ERP ciągle muszą modyfikować i udoskonalać oferowane rozwiązania, a klienci nie muszą na całe życie wiązać się z jednym dostawcą

# Cyfrowy doradca nie bierze wolnego

ryś: Shutterstock

**P**roduttori oprogramowania wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem, tzw. systemów ERP, nie narzekają na brak zainteresowania ich produktami. Systemy ERP stanowią dziś podstawę w prowadzeniu sprawnie działających i prężnie rozwijających się firm. Producenci oczekują więc, że popyt na ich produkty będzie rósł. Zarazem mają jednak też świadomość, że muszą reagować na nowe trendy, regulacje prawne i dostosowywać do tego swe produkty.

Firmy decydujące się na wdrożenie tego typu rozwiązań liczą przede wszystkim, że uda im się zredukować koszty działalności oraz zapewnić znacznie lepszą przejrzystość procesów. Największym odbiorcą systemów ERP wciąż pozostaje sektor produkcji, ale analitycy prognozują, że znaczącym odbiorcą aplikacji będą branże finansowa, telekomunikacyjna i zdrowotna.

## Perspektywiczny rynek

– Stały wzrost zainteresowania systemami informatycznymi usprawniającymi zarządzanie firmą jest faktem. Rozwój technologii w ostatnich latach znacząco zmienił rynek systemów ERP. Na rynku widać rosnącą świadomość konieczności sięgania po produkty, które będą w stanie ewoluować, transformować, zmieniać się szybko wraz z rynkiem. Postępujący wzrost znaczenia m.in. Big Data, predictive analytics, automatyzacji procesów biznesowych, blockchain czy Internetu Rzeczy sprawiają, że biznes będzie musiał umieć się stale redefiniować i korzystać z nowych funkcji technologicznych. Wszystkie te technologie już dziś odważnie wkraczają do oprogramowania dla biznesu – mówi Marek Głazowski, Key Accounts & Operation Head w SAP Polska, który jest liderem w tym segmencie rynku w Polsce i na świecie.

Producentów systemów ERP nie zniechęca wcale fakt, że rynek jest teoretycznie nasycony, zwłaszcza w przypadku dużych firm, których funkcjonowanie bez takiego oprogramowania trudno sobie wyobrazić. Jednak wiele z nich obecnie musi wymieniać wykorzystywane oprogramowanie, bo było ono wdrożone kilka czy kilkanaście lat temu w innych realiach gospodarczych i technologicznych. Nie chodzi tutaj tylko o mobilność czy technologie chmurowe, ale także łatwość obsługi czy integracji z innymi rozwiązaniami informatycznymi wykorzystywanymi w firmach.

Jacek Parzonka, menedżer produktu Navireo ERP w firmie Insoft podkreśla, że systemy ERP zmieniają się nieustannie. – Każdego roku publikujemy trzy-cztery wersje naszego systemu ERP Navireo, które wzbogacone są o nowe moduły i funkcje. Jednym z najważniejszych bodźców, które wpływają na modyfikacje i rozwój systemów, są niewątpliwie zmieniające się normy prawne. W ostatnich latach tych zmian było bardzo wiele. Obowiązek przesyłania do Ministerstwa Finansów ewidencji VAT w formacie Jednolitego Pliku Kontrolnego spowodował „małą rewolucję” na rynku oprogramowania dla przedsiębiorstw – mówi Jacek Parzonka.

Zauważa, że firmy eliminują starsze rozwiązania, technologicznie często archaiczne, do których nie przygotowano aktualizacji umożliwiających obsługę formatu JPK. Jak zaznacza Jacek Parzonka, JPK\_VAT to dopiero początek zmian planowanych przez Ministerstwo Finansów. Mówi się przecież o uruchomieniu centralnej ewidencji faktur, a już z początkiem 2018 r. nowe urzędnictwo fiskalne będą automatycznie raportowały do ministerstwa zarejestrowane transakcje. Z czasem ten obowiązek obejmie wszystkich przedsiębiorców.

– Kolejną rewolucją będzie wchodzący od 1 kwietnia 2018 r. mechanizm podzielonej płatności VAT. W przypadku każdej transakcji krajowej zrealizowanej w trybie split payment kwota VAT zostanie przekazana na osobny rachunek bankowy, z którego będzie można realizować jedynie płatności związane z VAT. Wpłyńie to przede wszystkim na sposób analizowania płynności finansowej w każdym przedsiębiorstwie oraz na sposób wymiany danych z systemami bankowości elektronicznej. W oczywisty sposób wymusi to dostosowanie systemów ERP – spodziewa się Jacek Parzonka.

### **Sila mobilności. atrakcyjność chmury**

Natomiast według Ryszarda Krawczyńskiego, głównego konsultanta sprzedaży aplikacji Oracle w Oracle Polska kluczowym trendem, do którego muszą się ciągle dostosowywać dostawcy ERP jest mobilność. Wskazuje on, że w niedawnym badaniu IDC (Driving Business Growth and Innovation: The Next Step for CIOs in Central and Eastern Europe) około jedna trzecia dyrektorów ds. informatycznych stwierdziła, że jest to w ich

## **Co to jest ERP?**

ERP to skrót ang. **Enterprise Resource Planning**, czyli Planowanie Zasobów Przedsiębiorstwa. Nazwa ta oznacza informatyczny system aplikacji, które integrują procesy przedsiębiorstwa na wszystkich jego szczeblach. System ERP obejmuje całość procesów zachodzących w przedsiębiorstwie i pozwala zoptymalizować pracę w wielu obszarach funkcjonowania przedsiębiorstwa od finansów przez zarządzanie zasobami ludzkimi po logistykę i produkcję.

wydatkach jeden z priorytetów. Podkreśla, że narzędzia mobilne można wykorzystać nie tylko do zapewnienia dostępu do systemów przedsiębiorstwa z odległych lokalizacji, ale także do generowania dodatkowych informacji na temat ośrodka oraz wydajności floty i zespołów handlowych, łączności, a także wydatków na komunikację.

– Urządzenia mobilne dają użytkownikom niespotykane wcześniej możliwości, takie jak wprowadzanie transakcji i wykonywanie zapytań w czasie rzeczywistym w punkcie użycia, czy zatwierdzenie transakcji online, co natychmiastowo identyfikuje niewłaściwe dane – mówi Ryszard Krawczyński.

Dodaje, że trendem długofalowym jest też migracja do chmury. I nie ma on wątpliwości, że to bez wątpienia przyszłość systemów do zarządzania firmą klasy ERP. – Korporacje będą przenosiły swoje systemy do chmury, zaczęły już to robić, gdyż z uwagi na elastyczność, koszty i bezpieczeństwo są to globalne rozwiązania dostępne z każdego miejsca na świecie. W naszej ocenie migracja ERP do chmury jest tylko kwestią czasu. W przypadku korporacji takie działania mają głęboki sens z uwagi na innowacyjność technologii dostępnej jedynie w chmurze publicznej lub prywatnej. Dodatkową zaletą rozwiązań chmurowych jest szybkość wdrożenia, niskie koszty uruchomienia i utrzymania systemów, mniejsze ryzyko wdrożenia, standaryzacja procesów i bezpieczeństwo obsługi – mówi Ryszard Krawczyński.

Także Jacek Parzonka potwierdza, że można zaobserwować przenoszenie systemów ERP do chmury, choć na razie niektórych tylko jego fragmentów. Według niego chmura szczególnie dobrze sprawdza się w przypadku systemów o zmiennym obciążeniu (potencjalnie

”

Jedną z ważniejszych przeszkód formalnych w stosowaniu cloud computingu w systemach ERP jest konieczność ochrony danych osobowych

chwilowe duże obciążenia systemów). W takich sytuacjach jest to korzystne także kosztowo, bo opłaty są zależne od rzeczywiście wykorzystywanych zasobów i tylko za czas, w którym są one eksploatowane. Jeśli jednak firma nie ma znaczących wahań w obciążeniu swoich usług, może okazać się, że finansowo bardziej korzystne będzie korzystanie z własnej infrastruktury.

### Ewolucja, nie rewolucja

– Jedną z ważniejszych przeszkód formalnych w stosowaniu cloud computingu jest konieczność ochrony danych osobowych. Bywa, że istnieją przeciwwskazania przy przenoszeniu danych osobowych do chmury. Dzieje się tak wtedy, gdy bazy danych są fizycznie zlokalizowane poza obszarem UE. Czynnikiem ten nabierze szczególnego znaczenia w maju 2018 r., w momencie wejścia w życie unijnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych GDPR/RODO – mówi Jacek Parzonka.

Zauważa, że istnieją także przeciwwskazania techniczne do przenoszenia aplikacji do chmury. Zazwyczaj przedsiębiorstwa nie chcą być uniezależnione od podmiotów trzecich. Wynika to z chęci ochrony własnych danych przed konkurencją, a także po prostu z przyzwyczajenia. Ponadto ważną rolę odgrywa tradycyjne nastawienie firm, że lepiej coś mieć samemu, niż kupować od kogoś.

– Trudnością w przenoszeniu systemu ERP do chmury może okazać się fakt, że pliki czy usługi są łądowane do naszych urządzeń ze zdalnych serwerów. W przypadku uszkodzenia połączenia z internetem praca przedsiębiorstwa może zostać zablokowana – twierdzi Jacek Parzonka.

Wskazuje na raport firmy Oracle „Cloud for Business Managers: the Good, the Bad, and the Ugly”, w którym ponad połowa respondentów badania przeprowadzonego wśród menedżerów firm z całego świata (54 proc.) stwierdziła, że w ciągu ostatnich sześciu miesięcy pracownicy ich działów mieli przestoje w pracy z powodu problemów z integracją chmury. Tyle samo firm potwierdziło, że problemy z chmurą wpłynęły na niedotrzymanie terminów zamknięcia projektów. Trzy czwarte badanych (75 proc.) miało problemy z wprowadzeniem innowacji, a główną tego przyczyną była słaba integracja aplikacji działających w chmurze z lokalnymi aplikacjami. Aż jedna trzecia firm wskazywała także na brak możliwości dostosowania aplikacji chmurowych do specyficznych potrzeb przedsiębiorstwa.

Marek Głazowski z SAP nie ma jednak wątpliwości, że chmura to przyszłość rozwiązań dla biznesu, która będzie napędzać rozwój transformacji cyfrowej w Polsce i na świecie. – Dzięki tej technologii z rozwiązań IT dla biznesu może korzystać coraz szersze grono klientów, a firmy już mocno zaawansowane w zakresie cyfryzacji – zyskują nowe pola do rozwoju. Systemy działające w modelu cloud znacznie szybciej reagują na

### Najczęstsze problemy wdrożenia ERP

1. Brak scentralizowanej i uporządkowanej wiedzy kierownictwa organizacji na temat przebiegu własnych procesów biznesowych.
2. Błędnie wybrany dostawca, bez doświadczeń w danej branży lub też błędnie wybrany system, bez odpowiedniej specyfiki branżowej.
3. Niejasne, niedoprecyzowane cele i oczekiwania stawiane przed wdrożeniem lub błędnie sprecyzowane cele wdrożenia.
4. Brak świadomości wagi wdrożenia i poparcia projektu na najwyższym poziomie zarządzania w firmie.
5. Niedokładnie i niekompletnie przeprowadzone testy systemu, które nie wykryją błędów.
6. Wdrażany system nie spełnia wymagań bezpieczeństwa oraz regulacji formalno-prawnych.
7. Problem z wyznaczeniem kompetentnej osoby odpowiedzialnej za projekt.
8. Brak wyznaczonego zespołu projektowego po stronie klienta i przypisanej odpowiedzialności. Brak w zespole przedstawicieli biznesu.
9. Płynny zakres projektu (duża liczba zgłaszanych zmian do systemu).
10. Brak ustalenia docelowych przebiegów procesów do momentu rozpoczęcia wdrożenia. Dyskusje na temat procesów odbywają się w fazie implementacji.
11. Niedościganie kosztów wdrożenia. Brak środków na dokończenie wdrożenia systemu.
12. Problemy wynikające z obowiązku stosowania prawa zamówień publicznych.

zmiany na rynku, pozwalają też na duże oszczędności właśnie na sprzęcie, serwerach czy usługach IT – podkreśla Głazowski.

Zastrzega jednak, że SAP jako lider rynku ERP w Polsce i na świecie ma świadomość, że rewolucyjne możliwości pojawiające się na rynku muszą być wprowadzane w sposób ewolucyjny, czyli zrównoważony i przemyślany. – Dlatego ważny proces migracji naszych klientów z tradycyjnego systemu SAP ERP na nowocześniejszą platformę S/4HANA rozłożyliśmy na najbliższe kilka lat. W ten sposób, edukując rynek na temat nowych technologii, dajemy mu jednocześnie czas na zmianę i w niej pomagamy – mówi Marek Głazowski.

Jedno jest natomiast pewne: oczekiwania firm w stosunku do systemów ERP ewoluują i będą ciągle ewoluować. Jednym z trendów jest tworzenie coraz bardziej elastycznych rozwiązań, a zatem wybór oprogramowania określonego dostawcy nie musi dla firmy obecnie oznaczać związku „na śmierć i życie”, co nie było wcale tak oczywiste w przeszłości. Dzisiejszy rynek systemów informatycznych przypomina półkę w supermarkecie. Klient chce wybierać najlepsze produkty z danego segmentu, a zadaniem dostawcy rozwiązań jest mu to w jak największym stopniu umożliwić. ●